

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty: W Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7— Zagranicą . . . mies. zł. 5.—, kwart. 15—	Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (2½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłaniach i nekrologach gr. 40, w kronice, spogrzebie, dział gospodarczy, paski w suknie gr. 20, pod względem na pierwszej stronie zł. 7—, Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kolumna i sprzedaż słów gr. 10, matrymoniales, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 10. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
---	---	---	-------------------------------------	--

Strajki.

Z prawdziwym zadowoleniem przyjęła opinia publiczna wiadomość, że w wielu ośrodkach czynniki oficjalne przystąpiły z pełną energią do likwidowania istniejących sporów między pracodawcami i robotnikami i do położenia w ten sposób kresu szerzącej się u nas — za przykładem zresztą i reszty Europy — w zastraszający sposób epidemii strajkowej.

Faktem jest bowiem, że ostatnio zwiększyła się znacznie liczba zatargów na tle pracy oraz wynikających z tego razporaz większych i dłużej trwających strajków. Okupacje fabryk stały się u nas mniej więcej od roku nowym sposobem strajku, który nawet niektórzy publicyści ochrzcili mianem „strajku polskiego”. Konflikty te czasem nie kończą się wewnątrz zakładów, ale przenoszą się na ulicę, powodując tragiczne zajścia i ofiary.

Przyczyny tego stanu rzeczy są rozmaite. Jedną z nich jest sytuacja gospodarcza szerokiej warstw ludności. Jeżeli nie jest to nawet główna przyczyna, to w każdym razie jest to okoliczność, wytwarzająca atmosferę, sprzyjającą działalności innych czynników. Wszak byliśmy świadkami, jak strajkom towarzyszyły niespokojne demonstracje i klarygodne, zakłócające spokój publiczny wybryki wyrostków. Nieraz wybitną rolę odgrywa tu działalność czynników wyrotoswych. One to wciskają się do najrozmaitszych organizacji.

Bądźco bądź strajk jest zjawiskiem wysoce szkodliwym zarówno dla robotników, jak i dla przedsiębiorców. Pierwszych naraża na poważne straty materialne, tem dotkliwsze przy obecnych niskich zarobkach. Drugim przerywa tok pracy produkcyjnej i powoduje również straty materialne. Dość wspomnieć, że ilość straconych skutkiem strajków robotnikodniówek wyniosła w r. 1934 — 2,366.000.

Liczba strajków wzrasta u nas od roku 1932. W tymże roku osiągnęła ona cyfrę 509; w roku 1933 było ich 651; w następnym już roku 954 a w pierwszych trzech kwartałach roku 1935 aż 909. 83 proc. strajków wyłożyło się z walki o poziom zarobków lub o nieredukowanie robotników, przyczem jest rzeczą charakterystyczną że wzrasta liczba strajków całkowicie lub częściowo wygranych. W roku 1931 stanowiły one 70 proc., w r. 1934 już 84 proc.

Dzisiejsza ciężka sytuacja międzynarodowa narzuca każdemu państwu obowiązek utrzymywania zrównoważonej czujności i poważnego wewnętrznego skupienia. W ślad za tem opinia publiczna ma dziś za zadanie nie dopuszczanie do jakichkolwiek wybryków agitatorów, usiłujących podburzać masy. Każdy świadomy swych zadań wobec państwa i narodu obywatel musi oddziaływać w kierunku spokoju. Musi zwalczać tę atmosferę pobudliwości, tak charakterystyczną dla okresów, w których trudności gospodarcze rosą na każdym kroku.

Równocześnie zaś należy energicznie bronić pracowników przed wyzyskiem pracodawców i wzmacniać ingerencję Państwa w tym zakresie. Ingerencje Państwa mają dostateczną podstawę prawną do załatwiania wszelkich zatargów. Należałoby niewątpliwie też wzmacnić przymusowy arbitraż państwowy w razie niedojścia do skutku porozumienia pracodawców i pracowników, a więc rozszerzyć zakres dzia-

Hauptmann został stracony.

Trenton. 4. (PAT.) Hauptman został stracony dzisiaj w nocy o godz. 1 min. 41½.

Wczoraj były czynione jeszcze przez obronę rozpaczliwe usiłowania by go uratować. Gubernator Hoffman, który odbył wczoraj dłuższą rozmowę z prokuratorem Wilentzem napróżno usiłował go skłonić do zgody na nowe odroczenie wykonania wyroku. Obrona pragnęła wszczęć dochodzenie w sprawie b. adwokata Wendla w hrabstwie Huntingdon. Po rozmowie jednakże z Wilentzem gubernator Hoffman za pośrednictwem swego sekretarza oznajmił, iż żadne dalsze odroczenie wykonania wyroku nie może być przyznane wobec stanowiska władz powiatu Mercer, które kategorycznie odmówiły wydania Wendla władzom huntingtońskim.

W chwili gdy Hauptmann miał być wprowadzony do sali w której są wykonywane wyroki, dyrektor więzienia płk. Kimberling kazał jeszcze swemu sekretarzowi upewnić się telefonicznie iż żadna szansa odroczenia egzekucji już nie istnieje. O godz. 1-szej min. 38 do dyrektora więzienia zgłosił się jeden ze strażników więziennych, oświadczając mu, iż w biurze dyrekcji więzienia nie otrzymano żadnych wiadomości, pozwalających na dalsze zwlekanie z wykonaniem wyroku.

O godz. 1 m. 41 Hauptmanna wprowadzono do sali, gdzie się znajduje krzesło elektryczne, zachowywał on się

zupełnie spokojnie, zwracała uwagę jedynie jego wielka bladeść. Dwaj strażnicy więzienni podprowadzili go do krzesła, na którym usiadł, nie próbując się bronić. Kiedy przywiązywano go do krzesła, patrzył spokojnie na 55 świadków, którzy mieli być obecni przy egzekucji. Po raz pierwszy puszczono prąd o godz. 1 min. 41½. Następne dwa wyładowania zakończyły egzekucję. O godz. 1 m. 44 kat Elliott wyłączył prąd.

Kilka osób, którym zrobiło się niedobrze, wyprowadzono z sali. 6 doktorów zbadało zwłoki Hauptmanna dwukrotnie. O godz. 1 min. 47½ dr. Howard Weisler oficjalnie oznajmił zgon. Po zwolnieniu więzów 4 strażników więziennych wyniosło z sali zwłoki Hauptmanna, które przeniesiono do pokoju, gdzie będzie dokonana sekcja.

Dyrektor więzienia płk. Kimberling oświadczył, iż Hauptmann do ostatniej chwili był przekonany, że uniknie śmierci. Oskarżony nie chciał się spowiadać i nie tracił do ostatniej chwili odwagi.

Pani Hauptmann kiedy dowiedziała się o straceniu swego męża, dostała ataku histerycznego, krzycząc: „dla czegoście to zrobili”. Kiedy wreszcie udało się uspokoić ją, postanowiła niezwłocznie wyjechać do Nowego Jorku, gdzie znajduje się jej syn Manfred.

Podczas egzekucji więzienie otacza-

ły olbrzymie tłumy ludności. Władze wydały szereg zarządzeń, zapewniających spokój i bezpieczeństwo przedstawicieli władz, którzy w ostatnich czasach stali się niepopularni. Mieszkania prokuratora Wilentza zarówno, jak i prokuratora Hoffmana były strzeżone przez silne posterunki policji. Dr. Condon nie opuszczał swego mieszkania w Nowym Jorku.

Gubernator Hoffman, który po egzekucji opuścił swe biuro, odmówił wszelkich wywiadów dziennikarzom i spoliczkował urzędnika, który chciał go odprowadzić do domu.

Władze wydały bardzo surowe zarządzenia, by zapewnić się, że nikt z osób dopuszczonych do sali, gdzie była wykonana egzekucja nie dokona zdjęć fotograficznych. Wszyscy świadkowie śmierci Hauptmanna musieli podpisać odpowiednie zobowiązanie, w którym byli uprzedzeni, iż grozi im dochodzenie sądowe w razie dokonania zdjęć. Niezależnie od tego czterokrotnie poddano ich osobistej rewizji.

NARADA NA ZAMKU.

Warszawa. 4 kwietnia. (P. A. T.) P. Prezydent Rzplitej dziś w godzinach popołudniowych przyjął na łącznej audjencji premiera Kościłkowskiego, Gen. Inspektora Sił Zbrojnych gen. Rydza Smigłego i ministra Spraw Zagranicznych Becka.

SPADEK BEZROBOCIA.

Warszawa. 4. 4. (PAT.) Liczba bezrobotnych na terenie całego kraju, według danych Biura pośrednictwa pracy, wyniosła w dn. 1 kwietnia rb. 479,049 osób. Stanowi to spadek bezrobocia w ciągu ostatnich 15 dni o 10,042 osób.

BILANS BANKU POLSKIEGO.

Warszawa. 4. 4. (PAT.) W ciągu trzeciej dekady marca zapas złota Banku Polskiego wzrósł o 0,2 milj. zł. do 426,7 milj. zł., zapas zaś pieniędzy zagranicznych i dewiz powiększył się o 0,9 milj. zł. do 26,3 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zwiększyła się o 18,8 do 735,7 milj. zł., przyczem portfel wekslowy wzrósł o 16,1 do 61,3 milj. zł., a portfel zdyskontowanych biletów skarbowych o 12 milj. do 50,9 milj. Natomiast stan pożyczek zastawowych zmniejszył się o 9,3 do 73,5 milj. zł.

Zapas monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 17,8 do 28,8 milj. zł. Obieg biletów bankowych wzrósł o 44 do 978,8 milj. zł. Pokrycie złotem wyniosło 40,42 proc., przekraczając normę statutową o przeszło 10 punktów.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU W PRZEMYSŁU.

Przemysł. 4. 4. (P. A. T.) Wczoraj o godz. 15-tej zakończył się strajk okupacyjny 180 robotników fabryki maszyn rolniczych „Polna” w Przemyslu. Doszło do podpisania przez zarząd umowy zbiorowej, dzięki której podwyższone zostały zarobki robotników akordowych o 10—25 proc. i dniówkowych o 10 proc. Robotnicy uzyskali też daleko idące zabezpieczenie swych praw, a zarząd fabryki zgodził się przyjąć natychmiast do pracy tych wszystkich robotników, których redukcja spowodowała właśnie wybuch strajku. Wobec podpisania umowy, w piątek o godzinie 16-tej robotnicy opuścili mury fabryki. Praca rozpoczyna się w sobotę.

Włosi uszanują interesy brytyjskie.

Londyn. 4 IV. (PAT.) Ambasador włoski. Grandi odwiedził stalego podsekretarza stanu Foreign Office sir Roberta Vansittarta i z polecenia Mussoliniego złożył formalną deklarację, w której rząd włoski stwierdza, że ewentualne zajęcie przez wojska włoskie obszarów, w których położone jest jezioro Tana, w niczem nie narusza

uznanych ze strony Włoch interesów W. Brytanji na tych obszarach. Rząd włoski potwierdza ponownie, że interesy brytyjskie w okolicach jeziora Tana będą przez Włochy uszanowane. Powyższa deklaracja przyjęta została przez sir Roberta Vansittarta z zadowoleniem.

Miotacze płomieni na froncie abisyńskim.

Warszawa. 4. 4. PAT. ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji w dniu 3-go kwietnia r. b.:

W rejonie jeziora Asziangi po załamaniu się kontrataku na prawe skrzydło włoskie w okolicach Majchio oddziały abisyńskie cofają się w kierunku Kworam osłaniając odwrót głównych sił armji cesarskiej. Wojska włoskie nie tracą kontaktu z ustępującym nieprzyjacielem.

Wzrost liczby zatargów i wyzyskiwania rozporządzenia o nadzwyczajnych komisjach rozjemczych.

Czynniki oficjalne poczynają iść w tym kierunku. Ostatnio pan Minister Spraw Wewnętrznych zapewnił, iż los robotnika jest nieustanną troską Rządu, który żywotne interesy warstw pracujących stara się zawsze mieć na względzie.

Pracodawcy, robotnicy, organa władzy, całe społeczeństwo musi współdziałać zgodnie i wytrwale, by położyć kres strajkowej chorobie, jako szkodliwej zarówno dla bezpośrednio interesowanych, jak i dla Państwa jako takiego. Gd.

W rejonie Gondaru Włosi umacniają swe pozycje i rozpoczęli już budowę drogi dla sprowadzenia całego materiału wojennego, pozostawionego pod silną eskortą w odległości kilkudziesięciu klm. na tyłach.

W kołach abisyńskich przypisują sukcesy włoskie w okolicach Gondaru i nad jeziorem Asziangi użyciu gazów trujących. Korespondent Reutera w Addis-Abeba dowiaduje się ze źródeł abisyńskich, że przy ataku na Gondar Włosi używali miotaczy płomieni. Posuwanie się Włochów naprzód poprzedzone było silnym bombardowaniem z samolotów, które zrzuciły bomby gazowe i zapalające, zaś przed piechotą włoską posuwali się saperzy z miotaczami płomieni. Ogarnięci przerażeniem na widok ognia, spadającego z nieba i wytryskającego z ziemi, wojownicy abisyńscy należący do straży przednich, będących w kontakcie z Włochami, początkowo wpadli w osłupienie i nie mogli się ruszyć z miejsca, a dopiero gdy niektórzy z nich ulegli poparzeniu, wszystkie straże przednie pierzchny, pociągając za sobą główne siły.

Wiadomości bieżące.**4****Sobota**

Izydora b.

Jutro: Palmowa

Wschód słońca 5:04

Zachód „ 18:14

kwietnia 1936**TEATR WIELKI.**

Sobota godz. 20 „Bal w Savoyu”.
Niedziela godz. 15.30 „Bal w Savoyu”.
— Godz. 20 „Korespondent wasz donosi”.
Poniedziałek godz. 20 „Książę Marek”.
Wtorek godz. 20 „Peer Gynt”.
Środa godz. 20 „Trafika pani generałowej”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Teatr nieczynny.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Oskarżam cię matko!”
CHIMERA: „Złotowłose brzdąc” z Shirley Temple.
COLOSSEUM: „Panička z Medjolanu” i Rewja.
KOPERNIK: „Oczy czarne” i dodatki dźwiękowe.
MARYSIENKA: „Oczy czarne” i dodatki dźwiękowe.
MUZA: „Epizod”.
PALACE: „Wiedeń! Miasto moich marzeń...”.
PAN: „Marja Baszkirczew” z Szöke Szalkalem, H. Jaray, M. Balcerkiewicz.
PAX: „Golgota” (Zycie i miłość Chrystusa).
RAJ: „Jaśnie pan szofer”.
STYLOWY: „Burlak z nad Wolgi” i rewja.
SWIT: „Bal w Savoyu” i groteska z Mickey Mouse.
TON: „Paul Muni walczy o życie”.
UCIECHA: „Płomień” i rewja.

— Teatr Wielki. Dziś w sobotę, 4-go b. m., jedno z ostatnich przedstawień operetki Abrahama: „Bal w Savoyu” z Janiną Kulczycką i Wojciechem Dzięduszyckim. Pozatem obsada premierowa. Ceny najniższe.

— Teatr Rozmaitości dziś nieczynny.
— III. Staggione operowe. — Przedstawienia III-go Staggione operowego pod dyrekcją T. Mazurkiewicza i R. Wragi, rozpoczynają się w dniu 13 b. m. Jako pierwszą operę usłyszymy prawdopodobnie „Manon” Massenet. Staggione zapowiada bardzo okazale. Wystąpią w nim najlepsze siły śpiewacze polskie z świetną Ewą Bądzrowską z Turską i Jerzym Czaplickim na czele.

— Niedziela w Teatrach miejskich. W niedzielę, dnia 5-go kwietnia b. r. dwa przedstawienia: o godzinie 3.30 poezjalny występ Janiny Kulczyckiej w operetce „Bal w Savoyu” Abrahama. Ceny najniższe. — Wieczorem sensacyjny reportaż „Korespondent Wasz donosi” na tle ostatnich wydarzeń wojennych w Afryce.

KOMUNIKATY.

— Rada Zawiadowcza Związku Obrońców Lwowa z Listopada 1918 roku wzywa wszystkich byłych i obecnych członków Związku, oraz byłych uczestników walk o Lwów od 1—22 listopada 1918, ażeby w czasie do dnia 30 czerwca 1936 nadesłali do Sekretariatu Związku swoje dane personalne i szczegółowy opis służby w Obronie Lwowa od 1—22 listopada 1918 w celu wpisania ich do ewidencji, którą Związek ogłosi z końcem tego roku — drukiem.

Sekretariat Związku wysyła — na życzenie — arkusze ewidencyjne i wzory z pytaniami w celu opisanja służby w Obronie Lwowa. W lokalu Związku we Lwowie, przy ul. Rutowskiego l. 11/II, p. są każdego tygodnia ogłaszane nazwiska zweryfikowanych uczestników walk o Lwów od 1—22 listopada 1918, nazwiska osób, które nie zostały uznane za Obrońców Lwowa i nazwiska osób, które były lub są członkami Związku, a nie podały się dotychczas weryfikacji.

Członkowie Związku, którzy do dnia 30 czerwca 1936, nie poddadzą się weryfikacji będą z listy członków Związku skesieni od dnia 1 lipca 1936.

— Polskie Towarzystwo Politechniczne zawiadamia, że w środę 8 bm. odbędzie się w sali Towarzystwa przy ul. Zimorowicza 9 odczyt dr. inż. Witolda Aułicha pt. „Z zagadnień inżynierji społecznej. Cz. II. Zapatrywania autorów amerykańskich”. Początek o godz. 18.30.

KRONIKA MIEJSKA.

Zmiany w administracji. Dotychczasowy naczelnik Wydziału ogólnego w stanisławowskim Urzędzie wojewódzkim insp. starszym dr. Unger przeniesiony został na własne żądanie w stan spoczynku. Dr. Unger obejmuje stanowisko dyrektora Zarządu uzdrowiska Morszyn.

Wyrok w procesie OUN. W procesie OUN, przeciw Hucalukowi i tow. ława przysięgłych wydała swój werdykt, na pod stawie którego Trybunał skazał Tarasa Hucaluka za zdradę stanu na 4 lata z umorzeniem połowy kary na mocy amnestji i pozbawieniem praw na przeciąg lat 6. — Osk. Al. Matle i J. Hrycaka w zupełności uniewinniono. Osk. Wł. Hładki uniewinniono od zarzutu zdrady stanu — skazany został na 8 miesięcy więzienia za sprzedaż blankietów dowodów osobistych osk. Hucalukowi, przyczem połowę kary umorzono mu na zasadzie amnestji. Osk. Wł. St. Jarosz został skazany za swe fałszerkie

Komisja likwidacyjna odznaki pamiątkowej „Orleńta”

Zarząd Wojewódzki Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny we Lwowie rozesał obecnie komunikat Nr. 9, w którym zawarte są znane uchwały w sprawie bezprzykładnych napaści dziennika „Czas” na społeczeństwo Lwowa i Ziemi Czerwińskiej, a ponadto następujące uchwały FPZOO, z dnia 21 marca br.:

„Chcąc uchronić honorową i historyczną wartość „Orleńta” oraz prawa osób odznaczonych legalnie „Orleńtami”, Zarząd Wojewódzki PZOO, we Lwowie powołuje do życia Komisję likwidacyjną odznaki „Orleńta”. Skład i zadania Komisji ureguluje i zatwierdzi Ministerstwo Spraw Wojskowych z tem zastrzeżeniem, że Komisja ta nie będzie upoważniona do wydawania nowych dyplomów i odznak pamiątkowych „Orleńta”.

Prezes Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 kpt. w rez. dr. Stanisław Ostrowski, wiceprezydent miasta Lwowa i poseł na Sejm, wesał Zarząd Wojewódzki, aby zwrócił się z apelem i wywarł nacisk na kapituły odznak pamiątkowych na terenie województw południowo-wschodnich

zaprzestania dalszego rozdawnictwa odznak pamiątkowych i dyplomów, przedstawiając do uchwały następujący wniosek:

„Organizacje b. wojskowych Ziemi Czerwińskiej, zjednoczone w Federacji PZOO, wzywają wszystkie kapituły, organizacje i osoby, wydające odznaki pamiątkowe, do bezwzględnej zamknięcia czynności i zaprzestania wydawania odznak, bądź dyplomów, oraz zgłoszenia sprawozdania Zarządowi Federacji PZOO, o likwidacji do trzydziestu dni”.

Wniosek uchwalono jednomyślnie, poczem uchwalono również powołać do życia Komisję likwidacyjną odznaki „Orleńta”, która po zatwierdzeniu przez Min. Spr. Wojsk. przystąpi do przejęcia i zbierania ewidencji odznaki „Orleńta”. W skład Komisji wejdą reprezentanci Związku Oficerów w stanie spoczynku, Związku Oficerów Rezerwy, Związku Legionistów, Związku Powoiaków, Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918, Związku Legionistów, Związku Inwalidów wojennych RP., Związku Podoficerów Rezerwy i Związku Rezerwistów.

Z życia Polsk. Towarzystwa Ekonomicznego we Lwowie.

W dniu 28 marca br. w sali Instytutu technologicznego odbyło się nacechowane powagą XVI zwyczajne walne zgromadzenie Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego we Lwowie. Po zagajeniu zebrania przez prezesa prof. dr. Leopolda Caro, sekretarza PTE, dr. Hauser odczytał protokół z ostatniego walnego zgromadzenia oraz sprawozdanie z działalności Zarządu, z którego wynika, że Towarzystwo rozwija się b. dobrze. Sprawozdanie kasowe i z administracji wydawnictw złożył dr. L. Suesswein, ze stanu biblioteki inż. Romanów, poczem po uchwaleniu przez akłmację wniosku o absolutorium kasowe, przystąpiono do wyboru wiceprezesa, w miejsce śp. dra Paygerta, którym został dr. St. hr. Badeni, sekretarza, którym został ponownie dr. Hauser, skarbnika w osobie dotychczasowego skarbnika dra K. Trawińskiego, oraz do wyboru dalszych członków Zarządu, do którego weszli dr. Józef Brzeski, dr. Władysław Byrka, dr.

Emiljan Cibicki, s. s. a. dr. Wł. Furgalski, dr. K. Greger, dr. A. Jarzyna, Wł. Jencr, dr. H. Korowicz, dr. M. Paneth, T. Potworowski, inż. Wł. Romanów, dr. J. Szandel, dr. Wł. Stesłowicz, Ludwik Suesswein, dr. St. Uhma, dr. W. Zaklika. Do Komisji rewizyjnej weszli: dr. A. Blaha, dr. M. Jasiński, Rudolf Burkowski. Do Sądu poleubownego: J. Borysiewicz, prof. E. Bratro, dr. A. Czerwiński, dr. T. Dwernicki, prof. dr. A. Joszt, dr. Bruno Pokorny i inż. Wit Sulimirski.

Po załatwieniu porządku dziennego wygłosił oiekawy odczyt prof. uniw. w Warszawie dr. Tadeusz Brzeski na temat: „Państwo gospodarze”, w którym prelegent przeprowadził paralelę między typem idealnego homo economicus, a idealnym typem państwa gospodarczego. Obecni wysłuchali odczytu z wielkim zainteresowaniem, dając prelegenta rzesistemi okłaskami.

Organizacja pracy w Ministerstwie Skarbu.

Warszawa, 4 kwietnia. (P. A. T.) Na konferencji, która odbyła się w dniu wczorajszym u Ministra Skarbu, omówiona została sprawa organizacji pracy Ministerstwa Skarbu, pozostająca w związku ze zmniejszeniem liczby podsekretarzy stanu w tem ministerstwie z 4-sch do 3-sch, oraz z podjętą akcją usprawnienia centrali administracji skarbowej oraz władz II-giej i I-iej instancji. M. in. ustalono podział pracy między trzema podsekretarzami stanu w Min. Skarbu.

Podsekretarzowi stanu T. Lechnickiemu powierzony został nadzór nad departamentem ogólnym, departamentem akcyz i monopolów, Państwowym Urzędem Kontroli Ubezpieczeń, Radą współdzielczą i Państwowym Zakładem Emerytalnym, oraz sprawy związane z pracami Komitetu Ekonomicznego ministrów.

Podsekretarz stanu dr. Grodyński

sprawować będzie nadal nadzór nad departamentem budżetowym, oraz nad wszelkimi związanymi z budżetem, sprawami kasowymi i rachunkowości. Podsekretarzowi stanu Grodyńskiemu podlegać będzie również Urząd Kontroli długów państwa.

Podsekretarz stanu Switalski objął nadzór nad departamentem cel, departamentem podatków i opłat, oraz nad strażą graniczną.

Wszystkie pozostałe organy ministerstwa, a więc gabinet ministra, biuro personalne, departament obrotu pieniężnego, jak również sekretariat komitetu ekonomicznego ministrów podlegać będą bezpośrednio Ministrowi Skarbu. Również Ministrowi Skarbu podlega Prokurator Generalna R. P.

Niezależnie od powyższego podziału pracy przygotowywana jest zmiana statutu organizacyjnego ministerstwa.

Szajka fałszerzy banknotów.

Sosnowiec. 4. 4. (PAT.) W sądzie okręgowym w Sosnowcu rozpoczął się wczoraj proces przeciwko szajce fałszerzy banknotów 500 i 50-frank.

Na czele tej szajki stał b. student uniwersytetu francuskiego 29-letni Izajasz Nowakowski, zamieszkały w Sosnowcu. Oprócz niego na ławie oskarżonych zasiadli dwaj jego bracia Bolesław i Stefan Nowakowscy, Izrael Mandel ze Lwowa oraz Henryk Zółtowski i Marjan Kolankowski z Sosnowca.

Według aktu oskarżenia policja śledcza francuska zawiadomiła policję polską, że w jednym z miast francuskich zatrzymano dwóch obywateli polskich: Karola i Zygmunta Błatów, którzy puścili w obieg fałszywe 500-frankówki. Banknotów tych puścili oni w obieg na sumę około 3 milionów franków.

manipulacje z dowodami osobistymi i książkami PKO, czterokrotnie po 6 miesięcy więzienia umorzona na mocy amnestji oraz za oszustwo na szkodę PKO, na 1 rok więzienia, z czego połowę podarowano na zasadzie amnestji. Osk. Eugenjusz

Kostiuk za fałszerstwo dostał dwukrotnie po 6 miesięcy, które umorzono na mocy amnestji, oraz za oszustwa dwukrotnie po 1 roku z umorzeniem połowy na podstawie amnestji, przyczem wymierzono mu łączną karę 10-miesięcznego więzienia.

DZIESIĘCIOLECIE PRACY DYREKTORA DRA ANDRZEJA POHORECKIEGO

Szpital Państwowy we Lwowie obchodzi uroczystą Akademią 10-ciolecie pracy dyr. dr. Andrzeja Pohoreckiego.

Dr. Andrzej Pohorecki b. asystent Kliniki chirurgicznej, długoletni sekundariusz Szpitala Państwowego we Lwowie, po niespełna pięcioletniej pracy na stanowisku dyrektora szpitala w Złoczowie, został powołany na to samo stanowisko do Lwowa. Na placówce tej wykazał nadzwyczajne zdolności jako organizator i administrator. Jego niespożytej energii i nadzwyczaj sumiennej pracy zawdzięczamy dzisiejszy europejski wygląd naszego szpitala. Gruntowna rekonstrukcja budynku wewnątrz, nowoczesne urządzenie, doskonale warunki higieniczne dla chorych, urządzenia zewnętrzne szpitala, rozległy park pełen pięknych kwiatów, to wszystko wartości, stawiające nasz szpital na poziomie najlepszych sanatoriów prywatnych. Szpital, do którego dawniej chorzy z niechęcią się zgłaszali, dziś w tych warunkach stał się upragnionym azylum dla wszystkich sfer społeczeństwa. Jako ostatnia nowość jedyna i pierwsza w Polsce, została urządzona w szpitalu na Oddziale neurologicznym specjalna sala operacyjna według najnowszych zdobyczy techniki lekarskiej, dla operacji mózgu i rdzenia. Dzięki zatem niestrudzonej pracy dyr. dr. Pohoreckiego stał się szpital lwowski wzorem dla wszystkich szpitali w Małopolsce. To też z okazji 10-ciolecia nie tylko personel, ale całe społeczeństwo lwowskie składa dyrektorowi dr. Andrzejowi Pohoreckiemu gorące podziękowania i życzenia dalszej owocnej pracy na tej zaszczytnej placówce.

JUBILEUSZ ĆWIKLIŃSKIEJ.

Warszawa, 4 kwietnia. (P. A. T.) W dniu wczorajszym odbyła się uroczystość jubileuszu 30-lecia pracy artystycznej Mieczysławy Ćwiklińskiej. Na jubileusz Teatr Narodowy wystawił sztukę Grzymały-Siedleckiego „Spadkobierca”, w której jubilatka gra popisową rolę Pani Katarzyny.

Na przedstawienie jubileuszowe przybyła pani Marja Mościcka, małżonka Prezydenta R. P. Obecni byli przedstawiciele Rządu z p. premierem Zyndram Kościłkowskim, ministrem spraw zagr. Beckiem, ministrem W. R. i O. P. Świętosławskim, ministrem spraw wewn. Raczkiewiczem na czele, prezydent miasta St. Starzyński, prezes P. A. L. senator W. Sieroszewski oraz liczni reprezentanci elity kulturalnej stolicy.

ODJAZD MIN. PONIATOWSKIEGO DO WARSZAWY.

Jak już donieśliśmy, bawiący we Lwowie p. minister rolnictwa Poniatowski przybył wczoraj do Dyrekcji Lasów Państwowych i odbył tam dłuższą konferencję. W godzinach popołudniowych p. Minister zwiedził Dublany, poczem odjechał do Warszawy, żegnany na dworcu kolejowym przez wicewojewodę Sochańskiego, nacelnika p. Sambora, dyr. Szuberta i przedstawicieli organizacji rolniczych.

ZJAZD POSŁÓW I SENATORÓW W STANISŁAWOWIE.

W niedzielę 5 bm. odbędzie się zjazd posłów i senatorów, reprezentujących teren trzech województw południowo-wschodnich — w Stanisławowie. Obrady zjazdu parlamentarzystów odbędą się w sali Rady miejskiej stanisławowskiej. Zjazdowi przewodniczyć będzie wicemarszałek Sejmu p. Byrka.

ARESZTOWANIE B. PROKURATORA SĄDU OKR. W CZORTKOWIE.

Agencja Wschód informuje, że na polecenie prowadzącego dochodzenia w sprawie sędziego Sądu okr. p. Gąsiorowskiego, wiceprokuratora dr. Prachtel-Morawiańskiego, aresztowany został w Krakowie b. prokurator Sądu okr. w Czortkowie p. Sokołowski.

TRANSPORT ŻYDÓW DO PALESTYNY.

Stanisławów. 4. 4. (PAT.) Przez stację graniczną w Śniatynie—Zaluczu przejechał nowy transport emigrantów do Palestyny w liczbie 800 osób. Równocześnie udało się tamteży zorganizowana przez Orbis wycieczka do Palestyny w składzie 50 osób.

Giełda z dnia 4 kwietnia**WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.**

Dewizy: Belgja 89.85, Berlin 213.45, Holandia 360.85, Londyn 26.34, N. Jork 5.31 i pięć ósmych, kabeł 5.31 i trzy czwarte, Paryż 35.01, Praga 21.96, Sztokholm 135.70, Szwajcaria 173.18, Madryt 72.58. Papiery państwowe: 6 prc. dol. 73.50, 4 prc. prem. dol. 49.75, 7 prc. poź. stabiliz. 61.25. Akcje Bank Polski 96, Lilpop 9.15, Starachowice 27. Dolar w obrotach prywatnych 5.31 i pół.

Mała Ententa oburzona na Austrię.

Wiedeń, 4. 4. (PAT.) Uchwalenie ustawy o powszechnym obowiązku służby państwowej odbiło się szerokim echem w całej Austrii. Ze wszystkich stron urząd kanclerski otrzymuje depesze i listy dziękczynne.

Wczoraj w ministerstwie wojny odbyła się uroczysta odprawa oficerów garnizonu. W tym czasie zaczął się formować na placu przed urzędem kanclerskim wielki pochód złożony z członków frontu patriotycznego, rozmaitych formacji wojskowych i politycznych ze szwadrami i orkiestrami oraz z pochodniami. Do pochodu, liczącego około 10 tysięcy ludzi, poszły oddziały wiedeńskiego garnizonu. Pochód przy dźwiękach orkiestr przebiegał przed balkonem urzędu kanclerskiego, na którym ukazał się Schuschnigg wraz z członkami rządu, owacyjnie powitani przez zgromadzone tłumy.

STANOWISKO WĘGIER.

Budapeszt, 4. 4. (PAT.) W związku z wprowadzeniem obowiązku służby państwowej w Austrii, węgierskie koła dobrze poinformowane utrzymują, że rząd nie zamierza naskądzać Austrii. Nie oznacza to jednak zmiany stanowiska Węgier co do żądania pełnego równouprawnienia tak pod względem wojskowym, jak i w każdej innej dziedzinie.

PRAGA PROTESTUJE.

Praga, 4. 4. (PAT.) Prasa dzisiejsza o wiele ostrzej, niż dotychczas występuje przeciwko wprowadzeniu w Austrii powszechnej służby dla państwa, co uważane jest za równoznaczne z powszechnym obowiązkiem służby wojskowej.

„Lidove Noviny” piszą: Jeżeli wczoraj była jeszcze nadzieja, że rząd austriacki będzie usiłował rokować z pozostałymi państwami w sprawie swej decyzji, dziś widać już, że Austrija chce postawić wszystkich przed faktem dokonanym. Jeżeli rząd austriacki oświadcza, że chodzi tu o sprawę czysto wewnętrzną, należy to uważać za zwyczajne wyzwanie. W Wiedniu nie zdają sobie sprawy z tego, że sytuacja Austrii nie jest taka, aby państwo to mogło pozwalać sobie na niezwracanie uwagi na opinie innych państw. Rządy państw Małej Ententy przedstawiają w sposób stanowczy w Wiedniu swe stanowisko wobec naruszenia przez Austrię zobowiązań międzynarodowych. Austrija musi liczyć się z tem, że państwa Małej Ententy w żadnej formie nie uznają naruszenia umów.

WSZYSTKIE ŚRODKI AŻ DO... MOBILIZACJI.

Bukareszt, 4. 4. (PAT.) B. premier Juljusz Maniu, jeden z głównych pro-

pagatorów konferencji państw naddunajskich, udzielił dziś wieczorem prasie wywiadu na temat wprowadzenia w Austrii ustawy o powszechnym obowiązku pracy dla państwa.

Zdaniem b. premiera państwa Małej Ententy winny stopniowo zastosować wobec Austrii wszelkie środki represyjne aż do mobilizacji w razie konieczności, celem zmuszenia Austrii i jej ewentualnych naśladowców do poszanowania traktatów. Jeżeli Mała Ententa nie zdobędzie się na energiczne zbiorowe wystąpienie przeciw Austrii, to straci rację swego bytu i dowiedzie swej słabości.

Francja odpowie Niemcom w poniedziałek.

Paryż, 4. 4. (PAT.) W czasie odbytej dziś na Quai d'Orsay konferencji premier Sarraut oraz ministrowie Flandin i Paul Boncour wysłuchali sprawozdań ambasadorów francuskich w Berlinie, Rzymie, Londynie i Brukseli o sytuacji politycznej jaka jest wynikiem inicjatywy niemieckiej w krajach, w których są akredytowani, rząd jest przeto obecnie w możności okre-

Alarmujące wieści z Dal. Wschodu

Londyn, 4 IV. (PAT.) Agencja Reuters donosi z Dairenu, że sytuacja na pograniczu mongolsko-mandżurskim uległa raczej pogorszeniu niż polepszeniu, chociaż ożywiona akcja propagandowa utrudnia zdanie sobie sprawy z istotnego stanu rzeczy. Według urzędowych doniesień, japońska armja kwantuńska ma się skoncentrować na granicach Mandżukuo, aby odpowiedzieć na koncentrację wojsk sowieckich na Syberji. Jak podkreślają, armja japońska będzie zmuszona do wystąpienia, jeśli władze ZSRR, nie wycofają swych wojsk.

Samoloty włoskie nad Addis Abebą.

Addis Abeba, 4 IV. (PAT.) Dziś rano przeleciała nad stolicą Abisynji eskadra, złożona z 5 włoskich samolotów bombardujących. Posterunki obserwacyjne twierdzą, jakoby jeden z samolotów spadł w okolicy miasta i splonął.

Addis Abeba, 4 IV. (PAT.) Wbrew pierwszemu doniesieniu Havasa żaden z 5-ciu samolotów włoskich, które przele-

ciały nad Addis Abebą nie został strącony.

Stacja radiowa znajdująca się w pobliżu lotniska nie była bombardowana.

Według niepotwierdzonych jeszcze oficjalnych wiadomości, dwa samoloty włoskie z liczby 5, które dziś rano przeleciały nad miastem rzekomo bombardowały i wywołały pożar na lotnisku.

Samoloty włoskie zgrupowały się nad Suraki, gdzie znajduje się lotnisko i główna radiowa stacja nadawcza Addis Abeby. Jeden z tych samolotów unosił się na tak nieznacznej wysokości, iż z powodu tego powstały pogłoski o strąceniu jednego z samolotów. Po upływie trzech kwadransów samoloty odleciały w zwartym szyku, zasypane gradem kul karabinowych przez Abisyńczyków. Żaden z nich jednak, zdaje się nie został trafiony.

Wszystkie samoloty należały do typu aparatów jednomotorowych wywiadowczych.

Zjawienie się samolotów włoskich nad miastem nie wywołało poważniejszej paniki wśród ludności.

Gorączka wyborcza we Francji.

Paryż, 4. 4. (PAT.) Na 615 deputowanych poprzedniej legislatury, tylko 70 nie staje do ponownych wyborów, wycofując się dobrowolnie z walki. Pozostałych 545 zgłosiło już ponownie swe kandydatury. Ogólnie ilość zgłoszonych kandydatów w całej Francji wynosi 2.424, przyczem w samym tylko departamencie Sekwany t. j. w Paryżu z przedmieściami, zgłoszono 561 kandydatów na 59 mandatów.

Pierwsze objawy gorączki wyborczej dają się już zaobserwować. Miejscowość Sartrouville przeżyła niedawno chwilę poważnego niepokoju. Organizacja Croix de feu zwołała w godzinach wieczornych wiec do sali miejscowego kina, Mer miasteczka, należący do partji socjalistycznej S. F. I. O. zorganizował kontrmanifestację, alarmując miasteczka głosem syren, odzywających się zwykle w czasie pożarów lub nieszczęść. Zebrany tłum otoczył salę kina, oblegając członków Croix de feu. Dopiero uruchomione poważne siły policji i gwardji lotnej przeszkodziły starciu między wrogami ugrupowaniami.

nie będą uzupełnione, dając temsamem niemieckiej gospodarce eksportowej konieczną właśnie dla przeprowadzenia dewaluacji swobodę ruchów.

LWOWSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE BROWARÓW
Spółka Akcyjna
poleca NA ŚWIĘTA swoje znakomite piwa
EKSPORTOWE jasne.
BAWAR ciemny, podwójnie słodowy
PORTER IMPERIAL, czarny

Zwracamy szczególnie uwagę P. T. Publiczności na nasze piwo w butelkach **oryginalnego obciążu Browaru**, zawierających **0.5 litra** (pół litra) to jest o 25% więcej piwa, niż butelki niektórych składów zamiejscowych browarów, zawierających jedynie **0.4 litra**.

Niemcy nie zmieniają polityki walutowej.

Berlin, 4. 4. (PAT.) Tocząca się w ostatnich tygodniach dyskusja zagranicą na temat niemieckiego systemu walutowego, znalazła również w Berlinie gorące echo, dające powód do najróżnorodniejszych domysłów i rozmów wśród niemieckich kół finansowych. Rozmowy te dotyczyły nie tylko możliwości dewaluacji marki, ale również i zmiany na stanowisku dr. Schachta, co nastąpiłoby miało jakoby bezpośrednio po wyborach niemieckich.

Celem przecięcia tej dyskusji opublikowany został w organie dr. Schachta „Der Deutsche Volkswirt” artykuł, który ujęty w formę spokojną rozważa wszystkie możliwości dodatnie i

ujemne ewentualnej zmiany w systemie walutowym Niemiec.

Na podstawie naszych informacji — oświadcza pismo — możemy oświadczyć, że wszystkie kombinacje na temat waluty oraz kierownika polityki walutowej w Niemczech pozabawione są jakiegokolwiek podstawy rzeczowej. **Polityka finansowa Rzeszy pozostanie bez zmiany, o dewaluacji nie może być mowy.**

Niemcy — wskazuje dalej artykuł — nie obejdą się bez regulacji importu a conajmniej wywozu kapitałów, dopóki nie nastąpi zaopatrzenie Niemiec w konieczne surowce na drodze kompensaty i dopóki rezerwy złota i dewizy

WOJCIECH BARANOWSKI.

24

JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)

(Ciąg dalszy.)

— Myślę, że i co do inteligencji miał rację i co do głosu — zauważył Wojnicz, teraz dopiero zdając sobie sprawę, że od początku znajdował się pod czarem dźwięcznego i jednocześnie niby aksamitnego kontraltu młodej artystki... A więc przez to — pomyślał — słucha się szczebiotu jej tak chętnie... Słowo „szczebiot” nie było tu na miejscu, ale jakież to wuj traktuje siostrzenicę poważnie. I pan Eustachy narazie mniej zastanawiał się nad głębszymi walorami swej nowej pupilki, ile cieszył się jej humorem, dziewczęcą brawurą i urodą... I to już było bardzo wiele... Żeby mu to kto powiedział w pociągu jeszcze, że tak będzie wyglądało jego pierwsze śniadanie w Wilnie, wyśmiałyby go. Dzieją się czasem dziwne rzeczy...

Rozmowa przy stole toczyła się w dalszym ciągu z poprzednim ożywieniem. Zosia opowiadała o gospodarstwie matczynym i kłopotach, o swych studiach w Warszawie, o profesorach, o kolegach, snuła dalsze swe plany teatralne — szczęśliwa, że wypowiedzieć może wszystko, co wzbierało w niej długo, a z czem wobec surowej i staroświeckiej w swoich pojęciach matki, wywnętrzała się nie mogła.

Pan Eustachy słuchał wynurzeń tych z początku pobłażliwie, lecz stopniowo z coraz większym zainteresowaniem, w miarę, jak odsłaniały one oryginal-

ność duchowość wcale niebanalnej panny. Widać było, że przy całej młodości zdążyła sporo już przemysleć... może przeżyć nawet moralnie. Stąd to właśnie jej mądre oczy zamyślały się często choć po chwili znów skrzyły się w nich iskry śmiechu.

— Co też ta dziewczyna wie o życiu? — pytał sam siebie coraz lepiej usposobiony wujaszek, wchodząc powoli w narzucone mu ni stąd ni zowąd obowiązki... Ma się nią opiekować, więc musi wiedzieć o niej jaknajwięcej, by móc przewidzieć zgóry, co jej grozić może... Dla obaw w tym kierunku szukał zresztą jaknajogólniejszego wyrazu:

— Przez teatr, moje dziecko, to trzeba umieć przejść suchą nogą, jak żydzi przez morze Czerwone. Ja bo z kulisami mało miałem wspólnego, wiem jednak, że to droga niesłychanie śliska... Słaby charakter w teatrze, mojem zdaniem, musi się ugiąć lub załamać. Więc jeśli nie czujesz się dość mocna — daj lepiej scenie za wygrane... Ja nie mówię jak matka... Ja nie mam przesądów, mnie idzie o twoje własne szczęście...

— Wujaszku, dla mnie kulisy nie są groźne, od tak zwanych „pokus teatralnych” ustrzeże mnie własna duma — przerwała mu Zosia energicznie, marszcząc swe piękne i wysokie czoło. — A szczęście... wujku! Gdzie ono jest? Gdzie go szukać?... Ja tam nie wierzę w inne, jak tylko w to, które niesie twórczenie... A takie szczęście mnie przyniesie może właśnie scena...

— Skąd wiesz, że będziesz miała powodzenie?...

— To człowiek czuje wujaszku... Wiem, że dam scenie coś własnego, czego nie dadzą inni... Zresztą będę pracować bez wytchnienia... Obecny teatr wymaga wiele pracy. Są aktorzy, którzy wypracowali

swoją wielkość, choć coś tam trzeba mieć od Pana Boga.

— Tak Rachele, Sara Bernhard, Duse i nasza Modrzejewska — to wszystko były aktorki z Bożej łaski.

— Ja zostanę aktorką z łaski wujaszka przede wszystkim, bo on jeden potrafi wyrobić to u pani Młodziejowskiej... Wiem, że wujaszek tam bywa i jest dobrze widziany.

— Bywam, bo to bardzo godna osoba i w naj lepszym towarzystwie uważa się ją tu za swoją... Ona służy sztuce istotnie bezinteresownie, daje wszystko, co ma, a ma niemało, bo i kulturę i zapał i wielkie majątki na Wołyniu, z których sosienki powolutku płyną na gaże aktorskie i na dekoracje... Ale jeżeli myślisz, że posiadam w teatrze pani Nuny, bo tak się zwie przedziwnie, jakieś szczególne przywileje, to się niestety mylisz... Może mnie i wysłucha, ale to nie jest pewne. Zwyciężyć musisz ty sama... Wrażenie, jakie zrobisz, będzie decydowało o wszystkim.

— To może mnie się i uda, wujaszku, bo ludzie na mnie jakoś naogół łaskawi. A taka pani Młodziejowska to mnie potrafi zrozumieć napewno... Ale kiedy my tam pójdziemy? Ja bym chciała już, jak najprędzej.

— Co nagle to po djabie... Trzeba tę rzecz naj samprzód przygotować. Dziś ja sam wpadnę podczas przedstawienia do loży dyrekcyjnej, by panią Nunę uprzedzić, a jutro złożymy jej wizytę. Może i uda się... Tymczasem muszę zająć się swojimi sprawami. Po obiedzie zawiozę cię do Werek... Dobrze?...
(C. d. n.)

Sport i Wychowanie Fizyczne

Mecz Polska—Niemcy 13 września.
Jak się dowiadujemy, niemiecki związek piłkarski zgodził się przełożyć mecz piłkarski Polska—Niemcy, który ma się odbyć w Warszawie po igrzyskach olimpijskich, na dzień 13 września.

Na dzień 6 września, jak wiadomo, projektowany jest mecz Polska—Jugosławia w Białogrodzie o puchar króla Piotra. Ostateczna decyzja w sprawie

Program radiowy.

Niedziela, 5 kwietnia.

Lwów. Godz. 9: Audycja poranna, 9.45: Reportaż. 10: Nabożeństwo z Pelplina. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Przegląd teatralny. 12.15: Poranek muzyczny. 14: Recytacja prozy. 14.20: Płyty. 15: Przegląd rynków produktów rolnych. 15.15: Odczyt. 15.25: Płyty. 15.45: Pogadanka. 16: Pogadanka dla dzieci. 16.15: Koncert reklamowy. 16.50: Płyty. 16.50: Pogadanka aktualna. 17: „Podwieczorek przy mikrofonie”. 19.15: Audycja muzyki pasyjnej. 19.45: „Co czytać”. 20: Koncert solistów. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: „Na wesolej lwowskiej fali”. 21.30: Odczyt. 21.45: Wiad. sport. 22: Koncert. 22.45: Płyty.

Poniedziałek, 6 kwietnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Reportaż-feljeton. 12.25: Orkiestra kameralna. 13.15: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Płyty. 16: Lekcja jęz. niemieckiego. 16.15: Chór „Lutnia-Macier”. 16.30: Słuchowisko. 16.55: Pogadanka. 17.10: Muzyka fortepianowa. 17.40: Odczyt. 17.50: Audycja słowno muzyczna. 18.30: Skrzynka dla dzieci. 18.40: Płyty. 18.55: Pogadanka aktualna. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.45: Pogadanka aktualna. 20: Audycja żołnierska. 20.30: Trio salonowe. 21.15: Audycja literacko-muzyczna. 22: Koncert symfoniczny. 23.05: Płyty.

obu spotkań zapadnie na poniedziałkowym posiedzeniu zarządu polskiego Związku Piłki Nożnej.

Zawody sportowe w niedzielę. W ciągu soboty i niedzieli odbędą się we Lwowie następujące imprezy sportowe: Sobota. Godz. 19-ta. Międzyklubowy mecz bokserki Strzelec—Czarni w hali sportowej, przy ul. Jabłonowskich 5. — Niedziela: Godz. 15: Międzyklub. zawody lekkoatletyczne na boisku Pogoni. — Godz. 11: Polonia (Przemyśl) — Drugi Sokół, mistrzostwo Ligi okr. na boisku Cytadeli. — Godz. 11: Biały Orzeł — ZSK, tow. mecz piłkarski na boisku Białego Orła na Kleparowie. — Godz. 11.15: Lechia—Harmas, mistrz. Ligi okr. na boisku Czarnych. Godz. 15.30: Ognisko (Jarosław) — Czarni, mistrz. Ligi okr. na boisku Czarnych. Godz. 15.30: Ukraina—Switez, tow. mecz piłkarski na boisku Switezi.

Skład polskiej ekipy jeździeckiej na międzynarodowe zawody hipiczne, które odbędą się w dn. 16 do 18 bm. w Nici: szef zespołu płk. T. Komorowski, kierownik techniczny mjr. A. Królikiewicz. Zawodnicy: mjr. dypl. W. Lewicki, rtm. St. Starnawski, por. St. Czerniawski, por. J. Komorowski.

Z EKRANU.

Oczy czarne.

Film Turzańskiego, produkcja francuska (Kopernik i Marysienka).

Rosja przedwojenna, a więc knajpa z cygankami, a więc forsa struntieniami, a wódka też, a więc libacje i orgie w gabinetach. Na tem tle dramat starego szustera, po którego córce — niewinny kwiatusek — wyciąga łapy jego najlepszy klient, rozkładający bankier. Kończy się wszystko niby dobrze tzn. papcio wraca do swego procederu, a córeczka czeka na następną przygodę. Czołowa aktorka, mała Francuzeczka Simon miła i urocza. Harry Baur jako stary sutener — zgrzywa się na potęgę. bwl.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 2806/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Akademickiej 24 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 17 kwietnia 1936 o godz. 10-tej rano we Lwowie, przy pl. Marjańskim L. 1 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużnika, składających się z biżuterji i kosztowności itp., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewru I.

Lwów, 28 marca 1936. 1182K

Km. 171/36, Km. 141/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Rozwadowie Włodzimierz Topolski na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 kwietnia 1936 r. o godz. 10-tej rano odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Jerzego ks. Lubomirskiego w Chorzewicach ad Rozwadow, a składających się z 6 marmurowych umywalk, 3 szafek nocnych marmurowych, 1 kilimu dużego, 1 kilimu mniejszego, 1 szafy trójkątnej oraz 5 łózek mosiężnych z materacami, oszacowanych na łączną sumę 950 zł. oraz dnia 2 maja 1936 r. o godz. 9-tej rano licytacja ruchomości, należących do Adeli Kucowej i Ludwika Kucy w Rozwadowie, a składających się z różnych artykułów sklepowych, urządzenia sklepowego oraz częściowego urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę 3.880 zł. 05 gr. Ruchomości można oglądać w dniach licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rozwadow, 1 kwietnia 1936. 1184K

III. Km. 267/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru III. Marcelli Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 kwietnia 1936 r. o godz. 10-tej w Stanisławowie, ul. Kazimierzowska Nr. 24 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z fortepianu, kredensu, stolików kwadratowych o lancj nodze, krzesel wiśniowo politurowanych, lustra o szerokich ramach, lamp wiszących, kanapek tapicerowanych płaszem kolorowym, lodowni małej brązowej lakierowanej, szaf jesionowych, szafek nocnych, psychy, stoliku okrągłego, oszacowanych na łączną sumę zł. 716. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 17 marca 1936. 1191K

Km. 171/36, Km. 1060/35, Km. 1108/35, Km. 7/35, Km. 421/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Rozwadowie Włodzimierz Topolski

na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 kwietnia 1936 r. o godz. 9.40 rano odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Jerzego ks. Lubomirskiego w Chorzewicach, a składających się z 8 strzelb wraz z oszkloną szafą i 2 srebrnych lichtarzy oszacowanych na łączną kwotę 1.300 zł. oraz dnia 4 maja 1936 od godz. 8-mej rano licytacja ruchomości, należących do Jerzego i Anny ks. Lubomirskich w Chorzewicach, a składających się z ruchomości pałacowych, kasy ogniowatej marki „Allgemeine Wiener Kassen Fabrik”, przybornika do rysowania (komplet) oraz 1 sań i 2 bryczek wyjazdowych. Ruchomości powyższe będą oszacowane przez znawcę przed licytacją. Ruchomości można oglądać w dniach licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rozwadow, 1 kwietnia 1936. 1183K

III. Km. 2219/35. W sprawie egzekucyjnej Jonasza Kurza i Leona Freilicha w Kaluszu. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kaluszu rewiru III. Józef Lech, mający kancelarię w Kaluszu, ul. Mickiewicza Nr. 24 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2-go czerwca 1936 r. o godz. 10-tej w Sądzie grodzkim w Kaluszu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużniczki Blimy Strącer w Kaluszu nieruchomości obj. whl. 1331 i 1/8 części realności obj. whl. 1470 ks. gr. gm. kat. Kalusz wraz z domem murowanym, jedno-piętrowym, położonym przy ulicy Rothschilda w Kaluszu. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 5449. cena zaś wywołania wynosi zł. 3632 gr. 70. Przy stępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 545 złotych. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Kaluszu, ul. Mickiewicza Nr. 11 sala Nr. 9.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kalusz, 1 kwietnia 1936. 1150K

AMORTYZACJE.

IV. Co. 7/36/6. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Hono-

raty Człuchniak Borysław II., ul. Długosza 4 wdraża się postępowanie w celu amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla: „Dnia 1935... na złotych 400. Dnia... zaplace za ten weksel na zlecenie... kwotę 400 złotych Wincentemu Skowronek. Adres niewypełniony”. Posiadacza powyższego weksla wzywa się, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 60 dni, w przeciwnym razie po upływie tego czasokresu zostanie uznane za nieistniejące.

Sąd grodzki Oddział IV.
W Drohobyczu dnia 25 marca 1936 r. 1182a

UPADŁOŚCI.

S. 1/34. Sąd okręgowy w Rzeszowie na posiedzeniu niejawnym dnia 20 lutego 1936 w sprawie konkursu firmy Spółdzielczy Bank dla handlu, przemysłu i rolnictwa w Rzeszowie zwolnił zarządcę masy Ożjasza Jęzega w Rzeszowie, a ustanowił zarządcą masy Szymona Dyma w Rzeszowie. 1188

UZNAWANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 115/31. Anna z Czubaków Mendrala córka Jana i Katarzyny ur. 12 maja 1864 w Kamieniu, pow. Nisko i tam zamieszkała w roku 1901 względnie 1902 wyjechała na roboty polne do Prus i od tam zaginęła. Wdrażając postępowanie celem uznania jej za zmarłą wzywa się, aby za wiadomością Sąd o zaginionej do jednego roku.

Sąd Okręgowy.

W Rzeszowie, dnia 10 marca 1936. 1189

I. T. 1/36. Edykt. Jan Goleń, syn Grzegorz i Rozalii ur. 28 lutego 1891 w Glinniku polskim, żołnierz b. armii austr. zaginął na wojnie w r. 1916. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Jasle, dnia 25 marca 1936 roku. 1187

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

„POLEGGs”. handel jaj, spółka z ogr. odp. we Lwowie, w likwidacji, wzywa wierzycieli do zgłoszenia ich wierzytelności w ciągu 3 miesięcy naręce likwidatorki p. Sary Goldrei we Lwowie, ul. Potockiego 48. 806

RADA NADZORCZA I ZARZĄD SPÓŁKI „POLSOT” Polska Spółka dla obrotu towarowego S. A. we Lwowie

zawiadamia, że dnia 16 kwietnia 1936 o godz. 17-tej (5 popoł.) odbędzie się w lokalu Spółki we Lwowie, przy ul. Szajnoch 1. 2

XV. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1. Rozpatrzenie przedłożonego sprawozdania, bilansu i rachunku strat i zysków za rok 1935.
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej wydelegowanej z grona Rady Nadzorczej do sprawdzenia ksiąg i bilansu za rok 1935.
3. Zatwierdzenie bilansu i udzielenie absolutorjum Radzie Nadzorczej i Zarządowi za rok 1935.
4. Powzięcie uchwały co do użycia wykazanej nadwyżki zysku.
5. Wybór Rady Nadzorczej na dalsze trzy lata w miejsce ustępującej po myśli § 26 statutu Spółki.
6. Wnioski Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w tem Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje wraz z bieżącymi kuponami w kasie Spółki we Lwowie, ul. Szajnoch 2 najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia tj. do dnia 9 kwietnia br., gdzie otrzymają poświadczenie, które opiewać będzie na nazwisko z zapozdaniem ilości akcji i głosów przysługujących upoważnionemu Akcjonariuszowi. Poświadczenie to służyć będzie jako legitymacja do wzięcia udziału w Walnym Zgromadzeniu. Zdeponowane akcje wydane będą po Walnym Zgromadzeniu za zwrotem poświadczenia.

Ponadto wskazuje się, stosownie do § 13 statutu, na możliwość zgłoszenia przez Akcjonariuszy reprezentujących 1/10 część kapitału akcyjnego, dodatkowych spraw na porządek dzienny, o ile to nastąpi najpóźniej do dnia 28 marca 1936. 857

DO WYNAJĘCIA

piękne mieszkanie 4-pokojowe z kuchnią na pierwszym piętrze przy ul. Zyblikiewicza 4. Dozorca domu wskazuje. 1192

„POLMIN“

Lwów, dnia 3 kwietnia 1936 r.

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

54/T.

Zakup ropy bruttowej przez „POLMIN“ Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych

Na podstawie art. 3 ustawy z dnia 1 maja 1923 r. Dz. U. R. P. Nr. 55 poz. 387 „Polmin“ Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych oświadcza, iż wykona prawo zakupu następujących marek ropy bruttowej, wyprodukowanej w miesiącu marcu 1936 r.:

Borysław	Kryg zielona	Równe Rogi wolna od paraf.
Białkówka Winnica	Kryg czarna	Równe Rogi parafinowa
Bitków-Franco Polonaise	Libusza	Rypne
Bitków-Pasieczna 1/Dąbrowa	Lipie	Schodnica
Bitków-Standard Nobel	Lipinki	Stańkowa
Bitków Zofja-Stella	Lubatówka	Starawieś ciemna
Dobrucowa	Łodyna	Strzelbice
Grabownica-Humniska benz.	Majdan Rosulna	Toroszówka
Grabownica-Humniska paraf.	Męcina Wielka	Turaszówka-Ewa
Harkłowa	Męcinka	Turzepole
Humniska-Brzozów	Męcinka parafinowa	Tyrawa Solna
Iwonicz	Młynki Starawieś	Urycz
Jaszczew	Mokre	Wańkowa
Kiimkówka	Mrażnica-Wierzchnia	Węglówka
Krosno wolna od paraf.	Opaka	Wulka
Krosno parafinowa	Pereprostyna	Zalawie
Krościenko wolna od paraf.	Potok	
Krościenko parafinowa	Roztoki	

Innych gatunków wyżej niewymienionych, „Polmin“ Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych nie zakupuje.

Ponadto „Polmin“ Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych podaje do wiadomości, iż zgodnie z art. 2-gim powyżej wymienionej ustawy, ustalone zostały ceny ropy bruttowej z miesiąca marca 1936 r. za 1 wagon à 10.000 kg. ropy loco zbiorniki towarzystw magazynowo-tłoczniowych, względnie loco cysterna na stacji nadawczej dla ropy marki:

Borysław	na zł. 1.350—	Męcinka paraf.	na zł. 1.321—
Białkówka-Winnica	„ „ 1.289—	Młynki-Starawieś	„ „ 1.782—
Bitków-Franco-Polonaise	„ „ 1.366—	Mokre	„ „ 1.638—
Bitków-Pasieczna 1/Dąbrowa	„ „ 1.490—	Mrażnica-Wierzchnia	„ „ 1.324—
Bitków-Standard-Nobel	„ „ 1.439—	Opaka	„ „ 1.350—
Bitków Zofja-Stella	„ „ 1.663—	Orów	„ „ 1.350—
Dobrucowa	„ „ 1.289—	Pereprostyna	„ „ 1.391—
Grabownica-Humniska benzynowa	„ „ 1.663—	Popiele	„ „ 1.350—
Grabownica-Humniska parafinowa	„ „ 1.393—	Potok	„ „ 1.741—
Harkłowa	„ „ 1.226—	Rajskie	„ „ 1.300—
Hołowiecko	„ „ 1.350—	Ropianka ad Dukla	„ „ 1.295—
Humniska-Brzozów	„ „ 1.631—	Roztoki	„ „ 1.884—
Iwonicz	„ „ 1.259—	Równe-Rogi wolna od parafiny	„ „ 1.268—
Jaszczew	„ „ 1.400—	Równe-Rogi parafinowa	„ „ 1.123—
Klimczany	„ „ 1.785—	Rymanów	„ „ 1.211—
Klimkówka	„ „ 1.259—	Rypne	„ „ 1.328—
Kosmacz	„ „ 1.295—	Schodnica	„ „ 1.484—
Krosno wolna od paraf.	„ „ 1.214—	Słoboda Rungórska	„ „ 1.344—
Krosno parafinowa	„ „ 1.195—	Stańkowa	„ „ 1.350—
Krościenko wolna od parafiny	„ „ 1.214—	Starawieś jasna	„ „ 1.884—
Krościenko parafinowa	„ „ 1.195—	Starawieś ciemna	„ „ 1.750—
Kryg zielona	„ „ 1.289—	Strzelbice	„ „ 1.169—
Kryg czarna	„ „ 1.107—	Szymbark	„ „ 1.329—
Libusza	„ „ 1.236—	Toroszówka	„ „ 1.890—
Lipie	„ „ 1.215—	Turaszówka-Ewa	„ „ 1.370—
Lipinki	„ „ 1.313—	Turzepole	„ „ 1.218—
Lubatówka	„ „ 1.259—	Tyrawa Solna	„ „ 1.350—
Łodyna	„ „ 1.270—	Urycz	„ „ 1.529—
Majdan Rosulna	„ „ 1.339—	Wańkowa	„ „ 1.199—
Męcina Wielka	„ „ 1.391—	Węglówka	„ „ 1.214—
Męcinka	„ „ 1.391—	Wulka	„ „ 1.259—
		Zagórz	„ „ 1.295—
		Zalawie	„ „ 1.754—
		Zmiennica	„ „ 1.241—

„POLMIN“

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych
(—) Monslor (—) Dr. Druszkiewicz